

MOSTY - NASZE SŁOWO

Pismo Żydowskiej Partii Robotniczej

(Poalej-Sjon Haszomer Hacair)

Wychodzi trzy razy w tygodniu

we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV

Nr 6 (410)

Łódź, czwartek 14 lipca 1949 r.

NA FALI DNIA Sprawiedliwy wyrok

Ogłoszony w dniu 11 b. m. wyrok w sprawie Doboszyńskiego posiada znaczenie, którego zakres wybiega daleko poza ramy faktu skazania jeszcze jednego przestępcy.

Śledząc w ciągu dwóch tygodni przebieg procesu wyczuwano się, że na ławie oskarżonych zasiada nie tylko jeden człowiek — zdrajca narodu polskiego i najmita dwóch imperialistów — Adam Doboszyński, lecz wraz z nim — cała grupa ludzi, ba, cały system, jaki panował w Polsce przed wrześniem oraz przedłużenie tego systemu na emigracji.

Za kilka tygodni minie dokładnie 10 lat od tragicznej chwili, gdy na naród polski zvaliła się katastrofa wrześniowa. Ogrom tej klęski był dla znacznej części społeczeństwa tym bardziej bolesny, że nie znano ono przyczyn, które spowodowały owe tragiczne wypadki. Zbrodniczy system dowieńskich władców Polski zdołał oszukać i uspić czujność części społeczeństwa. W robocie tej opierał się on na Doboszyńskich. Znaczenie procesu Doboszyńskiego polega więc na tym, że na stole sędziowskim w Warszawie znalazły się wreszcie po 10 latach SPŁĘTYNY WRZEŚNIA, obnażone i widoczne dla wszystkich — tak w kraju, jak i za granicą.

Nie będzie przesadą, jeśli wyrok śmierci na Doboszyńskiego uznany za symbol: Poprzez komplet sędziowski Rejonowego Sądu w Warszawie, cały naród polski wydał wyrok na tych, którzy świadomie i z całym cynizmem gotowali klęskę 1939 roku, a następnie usiłowali zbrodniczy system dowieńskich przedłużyć na emigracji, ba, nie zrezygnowali ze swych planów po wojnie, zaciągawszy się do służby w wywiadzie angloamerykańskim.

Nie inaczej jak symbol, traktuje społeczeństwo żydowskie w Polsce wyrok wydany w sprawie Doboszyńskiego. Pogrom myślenicki, w czasie którego zabito dwie osoby oraz spłodowano mieszkania i stragany żydowskie, był prymitywem, prototypem późniejszych udoskonalonych metod masowej zagłady Żydów.

To pan Doboszyński kierował drogę poprzez Myślenice — Majdanków, Treblincę, Bełżę i Oświęcimiu. To pan Doboszyński „uświadamiał” emigrację i społeczeństwo polskie w kraju, że „Żydzi są winowajcami wojny”. To pan Doboszyński po wyzwoleniu Polski pracował jako agent angloamerykański w kierunku przywrócenia ustroju przedwrześniowego, który między innymi „do prowadziłby do końca robotę Hitlera w stosunku do Żydów”.

Pan Doboszyński, który cieszył się względami sanacji, mimo, iż ta wiedziała, że pracuje on dla wywiadu niemieckiego, nie docenił siły i czujności władzy ludowej w Polsce. Ślusnie wołał na zakończenie swej mowy prokurator Zarakowski: „Biada agentom obcym, którzy na nasze ziemie postawią nogę. Dla obcych agentów Polska jest i będzie grobem”.

Plany nawodnienia Izraela

— to największe tego rodzaju przedsięwzięcie na Bl. Wschodzie

PLAN IRRYGACYJNY W NEGEWIE ZOSTANIE WKRÓTCE ZREALIZOWANY

TEL AWIW (Kor. wł.). — Wkrótce rozpocznie się prace irygacyjne w Negewie, które są uzależnione od odpowiedniego wykorzystania wód Jordanu. Wiadomość ta pochodzi z Nowego Jorku od specjalisty dla spraw irygacji L. Sobieja. Oświadczenie to złożył na bankiecie urządzonym na cześć jego wyjazdu do Izraela.

Specjalista ten zaproszony został przez rząd, jako radca przy przeprowadzaniu prac w Emek Hajar, celem nawodnienia najbardziej zaniedbanych pod tym względem okolic Negewu.

Sobieja był członkiem rady inżynierów przy komisji badawczej Agencji Żydowskiej.

Rada ta ukończyła swoje prace na początku roku bieżącego. Przekazała ona Agencji Żydowskiej wyczerpujący plan eksploatacji wód Jor-

danu, który jest największym dotychczas planem kiedykolwiek przygotowanym dla kraju Bliskiego Wschodu.

OKREG CHULE BĘDZIE WYSUSZONY I SKOLONIZOWANY

Na przestrzeni 97 tysięcy dunamów okręgu Chule w górnej Galilei planuje się przeprowadzenie pełnego osuszenia bagien i planowego nawodnienia. Gleba tego okręgu jest bardzo urodzajna, lecz zawiera wielkie błota, które są rozsadnikami malarii. Osuszenie tych błot udrożni całą okolicę, której znów zostanie przywrócona jej urodzajność. Plany tego na szeroką skalę zakrojonego przedsięwzięcia, są opracowywane w ministerstwie rolnictwa. Dotychczas wyasygnowano kilkadziesiąt tysięcy funtów celem pełnego ukończenia planów, przy opracowaniu których zajęci są inżynierowie spośród nowych imigrantów z Bułgarii.

Prace pomiarowe są w pełnym toku, a rozpoczęcie robót przewiduje się z końcem lata. Przy pracach tych zatrudni się setki robotników.

Plan przewiduje nawodnienie okręgu Chule ilością 100 milionów sześciennych wody.

Przodownik pracy M. Lieblich

wykonał roczny plan

WROCLAW (ŻAP) Monter Państwowej Fabryki Pomp we Wrocławu — przodownik pracy M. Lieblich, który na apel robotnicy Pelagii Naródowej wziął na siebie zobowiązanie wykonania rocznej normy produkcji do Dnia Odrodzenia Polski — już dnia 28 czerwca br. wykonał swój roczny plan.

M. Lieblich jest jednym z przodujących robotników Państwowej Fabryki Pomp we Wrocławu, stale przekraczającym normy produkcyjne.

W styczniu br. wykonał on 120 proc. normy, w lutym 120 proc., w marcu — 125 proc., w kwietniu — 122 proc., w maju — 275 proc., zaś w czerwcu br. 485 proc. normy.

Z obrad parlamentu Izraela

Mapam zwalcza budżet

Ministerstwa Religii

TEL AWIW (Kol Israel). — Konstytuanta rozpatrywała wniosek ustawy o budżecie żydowskich organizacji religijnych. Referował rabbin Maymon — minister religii. W myśl tej ustawy jedną trzecią ciężaru budżetowego ponosić ma państwo, a jedną trzecią samorządy.

Przedstawiciele Mapam ostro krytykowali projekt ustawy, żądając oddzielenia religii od państwa. Koalicja klerykalno-reformistyczna za-

stosowała jednak skutecznie działającą maszynę do głosowania, w wyniku czego odrzucono sprzeciw Mapam, a wniosek ustawy przekazano odpowiedniej komisji parlamentarnej.

Następnie Konstytuanta przeszła do dyskusji nad projektem budżetu rocznego. Mapam żądała również, w tej sprawie od rządu ponownego rozpatrzenia ustawy przez rząd i opracowania pełnego projektu, regulującego stosunki między państwem a władzami religijnymi.

Nota Rządu R. P. do W. Brytanii

w sprawie b. generałów hitlerowskich — von Rundstedta i Straussa

W związku z umorzeniem postępowania karnego przeciw von Rundstedtowi i Straussowi, Rząd Polski złożył ambasadzie brytyjskiej w Warszawie notę, w której powiedziane jest m. in.:

„Rząd polski jest zmuszony stwierdzić, że umorzenie postępowania przeciw von Rundstedtowi i Straussowi, z jednoczesnym wypuszczeniem ich na wolność bez jakiegokolwiek dozoru, zapewnia im uprzywilejowane traktowanie, z którego nie korzystają przestępcy, odpowiadający przed sądami niemieckimi z mocy ustawy Rady Kontroli nr 10.

Całkowite umorzenie postępowania i wypuszczenie przestępców na wolność z powodu złego stanu zdrowia nie jest przewidziane przepisami niemieckiego ustawodawstwa, które mają zastosowanie do osób, oskarżonych o mniej poważne zbro-

nie, niezastrzeżone kompetencji sądów alianckich.

Przywilej, zapewniony von Rundstedtowi i Straussowi przez władze brytyjskie, nie może być zatem oceniany inaczej, niż jako wyróżnienie przestępców oskarżonych o najcięższe zbrodnie, w porównaniu ze sprawcami mniej poważnych przestępstw, pociąganych do odpowiedzialności przed sądami niemieckimi.

Z uwagi na to, że zbrodnie wymienionych generałów popełnione zostały na obszarze Polski i na ludności polskiej, rząd polski jest bezpośrednio zainteresowany w wymierze sprawiedliwości w niniejszej sprawie. Dlatego też rząd polski prosi rząd Jego Królewskiej Mości o poinformowanie go, jakie kroki zamierza podjąć w tej sprawie dla realizacji zasad wyroku norymberskiego, układów i uchwał Narodów Zjednoczonych”.

Doboszyński skazany na karę śmierci

W godzinach popołudniowych dnia 11 b. m. po dwunastodniowej rozprawie, Wojewódzki Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok skazujący inż. Adama Doboszyńskiego na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze, oraz przepadek całego mienia. Przy sali wypełnionej publicznością, wśród której znajdowali się liczni dziennikarze krajowi i zagraniczni, przewodniczący ppłk. Franciszek Szeliński odczytał sentencję i uzasadnienie wyroku.

Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie uznał Adama Doboszyńskiego winnym zbrodni stanu, oraz zbrodni przeciw interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym. Sąd uznał, że Adam Doboszyński winny jest, że w okresie od lutego 1933 r. do 17 września 1939 r., a następnie od 9 maja 1945 roku do 3 lipca 1947 r. usiłował pozabawić państwo polskie niepodległego bytu przez to, że

1. W okresie od lutego 1933 roku do 17 września 1939 roku, działając w interesie i na rzecz hitlerowskich Niemiec, pełnił funkcję agenta inspiracyjnego niemieckiego wywiadu na terenie Polski i poprzez działalność propagandową i organizacyjną w ramach t. zw. obozu narodowego, celem przeprowadzenia dywersji politycznej w walce narodu z faszyzmem jak również celem podważenia gotowości obronnej państwa polskiego, inspirował społeczeństwu polskiemu faszystowską doktrynę polityczną oraz filoniemiecką orientację, organizując ponadto pogromy antysemickie.

2. W okresie od 9 maja 1945 r. do 3 lipca 1947 r. na terenie Anglii, Francji i Włoch, anglosaskich stref okupacyjnych Niemiec, a ostatnio Polski, działając w interesie i na rzecz anglosaskich kół imperialistycznych, a w szczególności amerykańskiego wywiadu, oraz związanych z nim polskich faszystowskich ugrupowań emigracyjnych, jak „Pokolenie

Polski Niepodległej”, „Klub Federalny Środkowo-Europejski” w Londynie, Rzymie i Brukseli Pax Romana, tzw. emigracyjny rząd polski, Stronnictwo Narodowe, ONR, współdziałał w pracach organizacyjnych i politycznych tych ugrupowań a po przybyciu w grudniu 1946 r. na teren Polski organizował podziemne ośrodki narodowo-katolickie, mające służyć jako ośrodek dywersji politycznej i wywiadu z życia politycznego, gospodarczego oraz stanu obronności państwa polskiego.

W czasie wojny w okresie od 18 września 1939 r. do 9 maja 1945 r. działał na korzyść Niemców hitlerowskich przez to, że na terenie Węgier, Francji, Portugalii, Anglii pełnił funkcję agenta inspiracyjnego niemieckiego wywiadu.

W polskich siłach zbrojnych zaś na Zachodzie oraz w kołach emigracji polskiej, prowadził akcję politycznej dywersji przeciwko zbrojnemu oporowi w kraju, jak również przyjaźni i współpracy z ZSRR.

Na widowni

Apel SFZZ do robotników
których kierownictwo związkowe
opuściło Federację

MEDIOLAN (PAP). W ostatnim dniu obrad 2-go Kongresu SFZZ uchwalony został apel do robotników i członków związków zawodowych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych krajów, których kierownictwo związkowe opuszcza Federację, że opuszcza światową Federację Związków Zawodowych.

Apel przypomina, jak w walce z faszyzmem wyrosła i wzmacniała się międzynarodowa jedność mas pracujących, jak na jej podstawie powstała w październiku 1945 roku pierwsza w historii ruchu robotniczego organizacja, obejmująca wszystkie kraje: światowa Federacja Związków Zawodowych.

Kto ponosi winę za złamanie tej jedności w momencie, gdy pod kierownictwem imperialistów amerykańskich tworzy się nowy blok agresji?

Apel wskazuje, że rozłamowcy opuścili SFZZ nie pytając o zdanie ani o aprobatę swych mas związkowych.

W dalszym ciągu apel demaskuje fałszerstwa i kłamstwa tych przywódców, którzy usiłują wprowadzić w błąd członków swych organizacji. Jest oszczerstwem — brzmi apel — że przyczyną rozłamu był fakt, iż SFZZ nie doszła do porozumienia z działaczami t. zw. międzynarodowych sekretariatów zawodowych.

Prawdą jest natomiast, że właśnie ci działacze sabotowali wszelkie porozumienia, a SFZZ dziś jeszcze proponuje im współpracę.

Nieprawdą jest, że SFZZ wypowiedziała się przeciwko wszelkiej pomocy gospodarczej ze strony pewnych narodów, ponieważ jest rzeczą normalną i pożądaną, aby kraje gospodarczo silniejsze udzielały pomocy krajom słabszym. Sprawa polega natomiast na tym, by pomoc ta nie łączyła się z naruszeniem suwerenności narodowej i ingerencją w wewnętrzne sprawy krajów otrzymujących pomoc. Plan Marshalla nie odpowiada tym podstawowym zasadom. Plan ten przyniósł krajom, które w nim uczestniczą, obniżenie poziomu życia mas pracujących, rzadzę i bezrobocie.

Rozłamowcy postawili ultimatum, domagające się aprobowania planu Marshalla i odmówili dyskusji nad tą sprawą w SFZZ.

Jedność SFZZ opiera się na swobodnej współpracy związków zawodowych. Rozłamowcy czynili przeszkody w zjednoczeniu ruchu zawodowego Niemiec, popierając politykę zachodnich mocarstw okupacyjnych.

Kierownicy TUC i CIO współpracują z grecką centralą pseudozwiązkową, utworzoną przez faszystów po rozgromieniu demokratycznych związków zawodowych i zamordowaniu sekretarza generalnego centrali tych związków — R. parigasa.

Kierownicy TUC i CIO wypowiedzieli się przeciwko udzieleniu pomocy związkom zawodowym krajów kolonialnych i stordęwali zwołanie powszechnej konferencji azjatyckich związków zawodowych.

W konkluzji apel zwraca się do robotników krajów, których kierownictwo związkowe opuściło SFZZ, aby przeciwstawili się tworzeniu organizacji faszystowskich i żądali przystąpienia swych związków zawodowych do departamentów branżowych oraz powrotu central związkowych do SFZZ, która broni praw demokratycznych związków zawodowych i walczy o trwałą pokój.

Arabowie w Naceret demonstrują swą przyjaźń
dla Związku Radzieckiego

NACERET (Kor. wł.). — Na zebraniu oddziału Ligi Przyjaźni Izrael — ZSRR, ludność owacyjnie przyjęła słowa Eliezera Bari, który zobrażował w swym wystąpieniu politykę narodowościową Związku Radzieckiego. Podkreślił on przy tym co następuje: „Na czele ZSRR stoi człowiek sam pochodzący z mniejszości narodowej”.

Na zgromadzeniu tym, pierwszym tego rodzaju wśród ludności arabskiej w państwie Izrael, przemawiali również Ruth Lubicz, Chana Nakara i M. Nasar. Ten ostatni cytował w swoim przemówieniu urywki z wierszy Puszkina w języku rosyjskim, gdyż był on swego czasu wychowankiem miejscowej szkoły rosyjskiej.

Po przemówieniach, komunistyczna młodzież arabska śpiewała pieśni radzieckie w języku arabskim. Było to zjawisko przyjemne i kulturalne w środowisku arabskim, dotychczas poniekąd konserwatywnym. Na podkreślenie zasłu-

guje wystąpienie dziewcząt arabskich w białych bluzach i niebieskich spódnicach.

Zebrani przysłuchiwali się uważnie wywodom mówców. Uczestnicy zebrania wypełnili po brzegi salę kina „Empire”. Przed kinem tłumy ludzi przysłuchiwały się przemówieniom przez zainstalowane na ulicach głośniki.

Szczególnie owacyjnie przyjmowali zebrani słowa mówców o utworzeniu w arabskiej części Palestyny samodzielnego, demokratycznego państwa arabskiego. Mapa nie wysłała mówcy na powyższe zgromadzenie.

ODDZIAŁ PRZYJAŹNI IZRAEL — ZSRR
POWSTAŁ WŚRÓD DRUŻÓW

We wsi zamieszkałej przez Drużów również powstał oddział Ligi Przyjaźni izraelsko - radzieckiej. W akcji werbunkowej członków Ligi wykazali aktywność sami Drużowie, którym udało się stworzyć oddział liczący 50 członków.

150 tys. imigrantów
przybędzie do Izraela do końca bież. roku

JEROZOLIMA. Do końca bież. roku oczekiwany jest napływ nowych 150.000 imigrantów. Dla zaaklimatyzowania ich konieczna jest suma 16 milionów funtów.

W okolicy Kiriat Mockin obok Haify buduje się nowa dzielnica, składająca się z 240 domów. Prace te są wykonywane przez Towarzystwo budowlane „Amidar”.

JEROZOLIMA. Ze Szwecji nadeszło do Izraela 100 gotowych domów, które oddane będą do dyspozycji Agencji Żydowskiej, celem odpowiedniego ich rozmieszczenia. Tym samym transportem nadeszła wielka ilość rur

stalowych, które będą służyły dla celów melioracyjnych i kanalizacyjnych Negewu.

JEROZOLIMA. Pewien Żyd amerykański zapowiedział zbudowanie w Tel - Awiwie gmachu celem rozmieszczenia biur kosztem pół miliona dolarów. Dom ten stanąłby w centrum miasta i należałby do jednego z najładniejszych w Tel - Awiwie. Pomieściłby w nim 90 biur i 15 przedsiębiorstw handlowych. Izraelska organizacja spółdzielcza, która uczestniczy w tej budowie 4-tą częścią kapitału zakładowego, sama chce również wybudować podobny dom w pobliżu.

Budżet Ministerstwa Wychowania

Tel-Awiw (Kol Israel). Min. Wychowania Szazar oświadczył w czasie konferencji prasowej że budżet ministerstwa sięga sumy 2.700.000 funtów izr. (w roku ubiegłym 2.600.000 f. izr.).

W zeszłorocznym budżecie ministerstwa uczestniczyła również Agencja Żydowska. W tym roku praca Agencji skoncentrowana jest na odcinku aliji i absorpcji,

dlatego też nie może ona w tej samej mierze brać udziału w realizacji budżetu.

Liczba dzieci, uczęszczających do szkół, wynosi obecnie 88.000, co stanowi wzrost o 22.000 dzieci w porównaniu z ubiegłym rokiem. Liczba dzieci zamieszkujących obozy przejściowe nie objęta została jeszcze tą cyfrą.

Kursy dla nauczycieli hebrajskich

PARYŻ. Lipiec. W latach powojennych odczuwa się wielki brak kwalifikowanych nauczycieli hebrajskich we wszystkich krajach Europy, toteż organizacje żydowskie poszukują środków celem rozwiązania tego bolesnego problemu.

W najbliższych dniach zostaje uruchomione seminarium przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. Siły fachowe Uniwersytetu będą stały do dyspozycji uruchomionego seminarium w ciągu całego okresu jego trwania t. j. 3 miesiące. Dla podwyższenia swich kwalifikacji, przyjadą tu nauczyciele hebrajscy z Anglii, Ameryki, Afryki Południowej, Francji i innych krajów. Słuchacze z krajów europejskich poprze finansowo Joint.

Po zakończeniu seminarium nauczyciele otrzymają odpowiednie dyplomy.

Obok przedmiotów ogólnych, wykładany będzie język hebrajski oraz pedagogika i palestyografia.

Ze strony Joint-u stanowi to pomoc nie tylko na odbudowę gospodarczą, lecz także na wzmożenie życia kulturalnego skupisk żydowskich w Europie. Seminarium, które, jak wspomnieliśmy, będzie korzystało z kierownictwa znanych pedagogów, stanie się centrum kształcenia i przygotowania nowych kadr nauczycieli - specjalistów.

11 lipca żegnano w Paryżu grupę 20 nauczycieli, odjeżdżających na seminarium do Jerozolimy. Przy seminarium zostaje otwarta wystawa książki hebrajskiej.

Uroczyste odsłonięcie pomnika w Paryżu
ku czci ofiar Oświęcimia

PARYŻ (ZAP). Dnia 26 czerwca br. odbyło się w Paryżu na historycznym emplatrze Pere la Chaise uroczyste odsłonięcie Pomnika Ofiar Oświęcimia.

Pomnik wybudowany staraniem Stowarzyszenia b. Deportowanych do Oświęcimia („Amical”), wykonał utalentowany rzeźbiarz Francje Salma — b. więzień obozu śmierci w Oświęcimiu.

Uroczystość odsłonięcia pomnika zgromadziła niezliczone masy Żydów i Francuzów oraz organizacje społeczne ze sztandarami i wieńcami.

Na czele pochodu szli: przewodniczący Federacji b. Deportowanych — p. k. Manes, honorowy przewodniczący „Amicalu” — Casanova, prof. Weitz, J. Korman, I. Furmański, T. Tenenbaum, Alfred Beserman i inni.

Na uroczystość przybyli: radziecki attaché wojskowy we Francji gen. Iezenko oraz przedstawiciele innych placówek dyplomatycznych i organizacji społecznych.

Manifestację zagnała sekretarka Stowarzyszenia b. Deportowanych do Oświęcimia — Luiza Alkan.

Wykuty w granicie pomnik — oświadczyła mówczyni — który dziś odsłaniamy, będzie wiecznym symbolem martyrologii milionów ofiar zgładzonych w Oświęcimiu. Przysięgamy, że nigdy ich nie zapomnimy i żądajemy będziemy sprawiedliwej kary dla zbrodniarzy.

W imieniu realnych więźniów Oświęcimia przemówił profesor Weitz.

W ocenie i faszyzmu zagłady — powiedział prof. Weitz — składamy dziś hołd pamięci naszych braci z obozu. Męczennictwo tych

ludzi wzywa nas do wykonania ich ostatniej woli: uniemożliwić na przyszłość straszliwe zbrodnie faszyzmu.

Były minister i honorowy prezes „Amicalu” — Casanova wygłosił płomienną przemówienie

W ŚWIECIE
ARABSKIM

ZAMIESZKI W LIBANIE

TEL AWIW (Kol Israel). — Radio Bejrut donosi o ciężkich walkach pomiędzy oddziałami wojsk i bandarmów, a członkami nielegalnej „organizacji narodowej”.

Na prośbę rządu libańskiego, zamknięta została granica syryjsko - libańska i tym samym uniemożliwiona infiltracja członków tej organizacji na terytorium syryjskie.

Rząd Libanu twierdzi, że członkowie organizacji wyposażeni są w broń brytyjską. Zwalczanie tej partii jest spowodowane przez hołdownictwo przez nią ha-lu „Wielkiej Syrii”.

NARADY Z „WASALEM”

TEL AWIW (Kol Israel). — Bevin skierował zaproszenie do króla Transjordanii — Abdulla. Przybędzie on do Londynu w pierwszych dniach sierpnia.

Premier rządu transjordańskiego oczekiwany jest również w Londynie w najbliższą środę. Będzie on uczestniczył w obradach francusko-brytyjskich nad problemami Bliskiego Wschodu. Wątpliwe jest, czy król i premier marionetkowego państwa zdołają zaradzić faktowi ciągłego wypierania W. Brytanii i Francji z pozycji

Bliskiego Wschodu przez konkurenta amerykańskiego.

PRZECIWO PLANOWI WIELKIEJ SYRII

TEL-AWIW (Kol Israel). W emier nowo utworzonego państwa syryjskiego El Barazi oświadczył w Kairze, że rząd syryjski zdecydowanie sprzeciwia się planom tzw. „Wielkiej Syrii”, która obejmowałaby Syrię, Liban, Irak i Transjordanie.

Syria nie połączy się z żadnym państwem, które „nie osiągnęło dojrzałości politycznej i moralnej”.

ROZSTRZELANIE PRZYWÓDCY
LIBAŃSKIEJ
PARTII NACJONALISTYCZNEJ

TEL - AWIW (Kol Israel). Dnia 8 lipca został rozstrzelany w Bejrucie przywódca partii nacjonalistycznej Saadak. Akt oskarżenia zarzucał mu przygotowywanie spisku, skierowanego przeciwko rządowi oraz organizowanie zbrojnych napadów na posterunki wojskowe.

Komunikat rządu libańskiego stwierdza, że próba puczu została udaremniona.

WYBRYKI LEGIONU ARABSKIEGO

Tel Awiw (Kol Israel). 8. 7. Dziś rano zaatakowały oddziały Legionu Arabskiego ogniem karabinowym pozycje izraelskie w pobliżu Abutor w południowo-wschodniej części miasta Jerozolimy.

NASZYM ZDANIEM...
Pierwszy krok...

Nie wymaga już właściwie dzisiaj specjalnych dowodów twierdzenie, że kler jest niczym innym, jak ekspozyturą burżuazji — i to najczęściej skrajniejszych jej odłamów. W określonych warunkach historycznych imperializmu kler staje się nawet bojowym oddziałem burżuazji, biorąc czynny udział w walce o ugruntowanie, względnie ratowanie ustroju wyzysku i niesprawiedliwości społecznej, posługując się przy tym nieco „innymi środkami”... Mobilizuje on dla tego celu wszystkie przesady społeczeństwa, rzuca w wir walki wszystkie wierzenia religijne, które w społeczeństwie klasowym stanowią opium dla mas.

Dlatego też nie ludziliśmy się w okresie montowania obecnej koalicji rządowej Izraela, że duchowni żydowscy wstępują do rządu „większości robotniczej” jakoby z pobudek patriotycznych, pragnąc zerwać z haniebną tradycją bojkotowania „działa odbudowy kraju oczystego i odrodzenia narodu. Zdawaliśmy sobie sprawę, że zasiadając w gabinecie Ben Guriona klerkałowie będą konsekwentnie i „nieugięcie” dążyć do narzucenia jiszuwowi swojej władzy, zapobieżenia świeckiemu charakterowi państwa — do ugruntowania w młodym państwie ustroju ucisku i ciemnoty. Argument lansowany przez prawicę robotniczą, że kler ulegnie naciskowi „większości robotniczej” — uważaliśmy za mydlenie oczu mas robotniczych i chęć ukrywania faktu sprzeniewierzenia się sprawie robotniczej.

Trzeba jednak przyznać, że wyższa hierarchia kleru izraelskiego, przedstawiciele jego w rządzie i w Konstytucji nie od razu uchylili przyłbicę. Jak długo Ben Gurion szermował jeszcze hasłem „realizacji socjalizmu w najbliższej przyszłości”, jak długo było jeszcze przed wielką rozgrywką między rewolucyjnym odłamek ruchu robotniczego a reformizmem (na pierwszym po odzyskaniu niepodległości gresie Histadrut Haowdim) — kler w myśl gentlemankiej umowy z partnerami koalicji ukrywał swoje postulaty głęboko w zanadrzu.

Minął jednak Kongres Histadrutu bez większych zmian w kierownictwie tej organizacji, rzecznicy Mapai zmienili hasło „socjalizmu” na dewizę przedtem koncentracja narodu, a następnie walka o socjalizm, minister „robotniczy” Dow Josef podał do wiadomości swój antyrobotniczy plan reglamentacji i oszczędzania — i kler rykował przystąpił do ataku. Orukowali już relacje naszego korespondenta o pierwszych posunięciach klerkałów zmierzających do narzucenia ich woli jiszuwowi, o ich awanturniczych wybrakach w Jerozolimie oraz samowolnych zarządzeniach ich ministrów. Obecnie okazuje się, że były to jedynie bałwojętne próby. Jakkolwiek pierwsze akcje kleru spaliły na panewce wywołując wielkie oburzenie wśród całego niemal społeczeństwa izraelskiego — liderzy obozu religijnego zdecydowali się poprowadzić swoją ofensywę drogą tzw. prawną. Trzeba, niestety, przyznać, że tym razem gra się udala.

Wnieśli oni przez ministra religii rabina Maymona projekt dekretu w sprawie nałożenia na władze municypalne oraz na organy rządu obowiązku subsydiowania instytucji religijnych Izraela, został przy czynnej, oczywiście, pomocy posłów Mapai zatwierdzony. Tym samym zostaje w Izraelu uświęcona norma prawna, która nie ma precedensu nawet w historii krajów kapitalistycznych. Ze państwo łoży znaczne sumy na utrzymanie duchowieństwa — to nie jest nowość w świecie kapitalistycznym. Ale nie spotykamy zjawiskiem jest, aby władze miejskie i wiejskie musiały z podatków ściąganych od ludności utrzymywać służby boże. Kler Izraela uważa widocznie, że to co jest niemożliwe nawet w krajach kapitalistycznych — odpowiada warunkom Izraela, a szczególnie wielkiemu przywiązaniu mas żydowskich do tradycji i religii narodu...

Jak zaznaczyliśmy na początku — zakusy kleru nie stanowią dla nas niespodzianki. Jedyne co pozostaje tajemnicą dla nas, jest, jak Ben Gurion wytłumaczy się przed swoimi wyborcami, którym przyrzekł solennie podczas kampanii wyborczej do Konstytucji, że nie dopuści do tego, aby w państwie żydowskim istniała jakakolwiek forma przymusu w dziedzinie religii... (cb)

Uroczyste zebrania Zjednoczeniowe Żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej-Sjon Haszomer Hacair)

WROCLAW W sobotę 2 lipca odbyła się we Wrocławiu uroczysta konferencja zjednoczeniowa partii Poalej Sjon i Haszomer Hacair. Z ramienia Centralnego Komitetu Partii wziął udział tow. N. Sztrachman.

W wypełnionej po brzegi sali i w podniosłym nastroju zagaja konferencję tow. Sztajnberg. Podkreśla on wielkie znaczenie zjednoczenia się partii proletariackiego syjonizmu w Polsce.

Do Prezydium zostają zaproszeni przedstawiciele spółdzielni, przodownicy pracy, kierownicy organizacji młodzieżowych i partyjnych i in. Następnie przewodniczący udziela głosu tow. Sztrachmanowi, który omawia aktualne problemy obecnej sytuacji i zadania partii.

Z kolei powitali Zjednoczenie obecni na sali przodownicy pracy, którzy zobowiązali się uczcić akt konsolidacji sił marksistowsko-syjonistycznych w Polsce nowymi osiągnięciami w dziedzinie produkcji.

Na wniosek tow. Kestina zostaje jednomyślnie wybrany komitet partyjny, złożony z 15 osób. Konferencję zamyka przemówieniem końcowym tow. Rozenfeld, po czym zostaje odśpiewana Przysięga i Międzynarodówka.

KRAKÓW. — Dnia 3 bm. odbyła się w sali im Ringenbluma przy ul. Przemyskiej 3 uroczysta akademii zjednoczeniowa z udziałem delegata CK Partii tow. Rozenberga z Warszawy. W prezydium akademii zajęli miejsca członkowie komitetów obu partii.

Licznie zgromadzeni członkowie partii zaintonowali Międzynarodówkę poczym przewodniczący akademii tow. Goldman zawiadomił zebranych, że w ostatniej chwili nadeszła wiadomość o śmierci przywódcy Bułgarskiej Partii Komunistycznej premiera Georgi Dimitrowa. Minuta milczenia zebrani uczcili zgon Wielkiego Bojownika międzynarodowego ruchu robotniczego.

We wstępnym przemówieniu tow. Goldman omówił znaczenie zjednoczenia. Wbrew wszelkim siłom odśrodkowym, asymilatorskim, żydowski ruch robotniczy, grupujący się w Zjednoczonej Partii Robotniczej Poalej-Sjon-Haszomer Hacair żyje i rozwija się. Kroczy bezkompromisową drogą, wytyczoną przez dr Borochowa — drogą walki klasowej, proletariackiego syjonizmu, stworzenia niezależnego, socjalistycznego Państwa Izrael. Będziemy bu-

dować socjalizm tu w Polsce i nie wolno nam zarazem zapominać o walce o socjalizm tam — w Palestynie. W partii naszej nie ma i nie będzie miejsca na elementy chwiejne i ideowo niezdecydowane.

Po przemówieniu tow. Goldmana przewodniczący zebrań objął tow. Bursztyn, który w krótkim, a treściwym przemówieniu omówił podwójne znaczenie zjednoczenia — w świecie i w Państwie Izrael. Dzisiaj nie można być neutralnym. Socjaldemokracja służy interesom burżuazji. Obecnie, kiedy na całym świecie czyni się wysiłki, by złamać ruch robotniczy, konsolidacja tego ruchu stanowić będzie o jego sile. W szczególności naszym zadaniem, zadaniem Żydowskiej Partii Robotniczej jest walka o progresywne oblicze Izraela, bowiem problem młodego Państwa Izrael może rozwiązać tylko obóz rewolucyjny związany z obozem antyimperialistycznym. Swójsta izraelska droga do socjalizmu, o której mówi Ben-Gurion, jest tylko reformizm. Tylko zwarty, marksistowski ruch robotniczy potrafi wywalczyć prawdziwą niepodległość Izraela.

W końcu tow. Bursztyn udzielił głosu delegatowi CK tow. Rozenbergowi, który w przeszło godzinny przemówieniu nakreślił historię socjalistycznego syjonizmu, uwypuklając rolę żydowskiego ruchu robotniczego w realizacji żydowskiego Państwa Izrael.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, w której udział wzięli tow. Zinkoff (wielonozka), Szware (śpiew), Schmaus i Lidia Wyrobówna (recytacja), Silbersteinowa (akompaniament) oraz młodzi szermierze, która zaprezentowała kilka udanych scen wokalistyczno-deklamacyjnych.

PIESZYCE.

W niedzielę 3 lipca r. h. odbyła się w lokalu własnym uroczysta konferencja zjednoczeniowa Poalej Sjon — Haszomer Hacair.

Po zagajeniu, przewodniczący udzielił głosu tow. Wajsmilowi, który złożył sprawozdanie ze zjazdu zjednoczeniowego w Warszawie. Następnie wygłosił referat tow. M. Rechtman, który oświetlił znaczenie aktu zjednoczeniowego obu partii proletariackiego syjonizmu w Polsce. Zebrani wysłuchali z wielką uwagą ciekawych wywodów mówcy.

Konferencja zamknęła odśpiewaniem Przysięgi i Międzynarodówki.

KATOWICE. 5 lipca odbyło się zebranie zjednoczeniowe ŻPR. Poalej Syjon i ŻPR Haszomer Hacair.

Zebranie zajął tow. Hampel, który na wstępie złożył hołd przywódcy międzynarodowej klasy robotniczej i narodu bułgarskiego, G. Dimitrowa, którego pamięć uczczono powstaniem i elszą.

Odśpiewaniem Międzynarodówki otwarty zebranie. Tow. A. Kohan złożył obszernie sprawozdanie ze Zjazdu Zjednoczeniowego Partii w Warszawie.

Członek CK Żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej Syjon — Haszomer Hacair) w Polsce tow. Gurewicz wygłosił referat zasadniczy o znaczeniu zjednoczenia i drodze do niego.

Tow. Gurewicz naświetlił drogę, którą idą zjednoczone partie żydowskie do jednego celu, do realizacji wyzwolenia narodowego i społecznego narodu żydowskiego. Partia, jako czołowy oddział narodu i klasy robotniczej w zjednoczonych szeregach walczyć będzie konsekwentnie o socjalizm i koncentrację narodu żydowskiego w Izraelu, o demokratyzację życia żydowskiego, o postęp i pokój wewnątrz i z wszystkimi siłami wroczymi ze Zw. Radzieckim na czele.

Tow. Gurewicz kończy swój wykład referatem wyrażającym nadzieję, że organizacja partyjna w Katowicach stanie na wysokości zadań, trających przed partią.

Po dyskusji wybrano 15 osobowy komitet partyjny. Odśpiewaniem Techezakny zakończono zebranie w uroczystym i podniosłym nastroju.

Na pierwszym swym posiedzeniu Komitet Partyjny ukonstytuował się następująco: przewodniczący Kohan Abraham, wiceprzewodniczący Lerner Abram, sekretarz Hofnung Dawid.

SOSNOWIEC.

W poniedziałek 4 lipca odbyło się uroczyste zjednoczenie partii Poalej Sjon i Haszomer Hacair z udziałem członka C. K. tow. Gurewicza.

W doniosłym nastroju dokonuje otwarcia tow. Bajtnier. W momencie ogłoszenia zjednoczenia obu partii i utworzenia Żydowskiej Partii (Poalej Sjon — Haszomer Hacair) zebrani wstają z miejsc i przyjmują tę wiadomość długo niemilkającą owacją.

Po sprawozdaniu ze zjazdu zjednoczeniowego w Warszawie, tow. Gurewicz wygłasza referat n. t. „Zadania partii w świetle aktualnej sytuacji politycznej”. Zebrani przysłuchują się wywodom mówcy z wielkim zainteresowaniem.

Następnie wybrano komitet partyjny, składający się z 9 towarzyszy.

Uroczysta konferencja zostaje zamknięta odśpiewaniem Międzynarodówki, Techezakny i Przysięgi. Wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego komitetu partyjnego i jego ukonstytuowanie się.

PLAN KONFERENCJI WYCH W CAŁY

Warszawa, 17. 7. — udział
Szczecin, 10. 7. — Sz. Ro
Wrocław, 2. 7. — N. S
Kraków, 2. 7. — Sz. Ro
Łódź, 12. 7. — dr. A.
Wałbrzych, 2. 7. — Rote
Dzierżoniów, 9. 7. — J. S
Lignica, 9. 7. — M. Lan
Bielawa, 10. 7. — P. Mił
Pieszyce, 9. 7. — Fastma
Katowice, 5. 7. — Z. Gu
Sosnowiec, 4. 7. — Z. G
Bytom, 3. 7. — D. Land
Bielsko, 10. 7. — D. Lan
Chojnow, 9. 7. — Rubine
Gliwice, 10. 7. — A. Koh
Lublin, 10. 7. — Z. Gure
Otwock, 3. 7. — Baume
Tarnów, 9. 7. — Chanin
Ząbkowice, 9. 7. — Mos
Żelechów, 10. 7. — J. Bi
Zagórze, 9. 7. — M. Re
Zary, 10. 7. — Huberman
Jawor, 10. 7. — Rubine
Strzegom, 10. 7. — Rub
Świdnica, 10. 7. — M.
Wrocław, 9. 7. — Sad
Nowy Sącz, 10. 7. — C
Opole, 9. 7. — A. Koh
Pabianice, 10. 7. — Bek
Jelenia Góra, 9. 7. — B
Piotrków, 10. 7. — Eps
Przemyśl, 10. 7. — Cha
Zgorzelec, 10. 7. — Sza
Bendzin, 9. 7. — Bajtnier
Bolków, 10. 7. — Baras
Gdańsk, 10. 7. — Dr Szt
Kamienna Góra, 9. 7. —
Lubawka, 10. 7. — Brum
Sokołowsko, 9. 7. — Ra
Białystok, 9. 7. — Czern
Biały Kamień, 10. 7. —
Sobiesin, 10. 7. — Kant
Świebodzice, 10. 7. — Fa
Ziembice, 10. 7. — Mos
Płock, 9. 7. — Ejges
Nowa Ruda, 9. 7. — Me
Złotorya, 10. 7. — Zylbe
Kalisz, 10. 7. — Malc
Ludwikowice, 10. 7. —
Kłodzko, 10. 7. — Bor

KRAKÓW. — W dniu 3 lipca w lokalu przy ul. Przemyskiej 3 odbyła się uroczysta akademii zjednoczeniowa z udziałem delegata CK Partii tow. Rozenberga z Warszawy. W prezydium akademii zajęli miejsca członkowie komitetów obu partii. Licznie zgromadzeni członkowie partii zaintonowali Międzynarodówkę poczym przewodniczący akademii tow. Goldman zawiadomił zebranych, że w ostatniej chwili nadeszła wiadomość o śmierci przywódcy Bułgarskiej Partii Komunistycznej premiera Georgi Dimitrowa. Minuta milczenia zebrani uczcili zgon Wielkiego Bojownika międzynarodowego ruchu robotniczego. We wstępnym przemówieniu tow. Goldman omówił znaczenie zjednoczenia. Wbrew wszelkim siłom odśrodkowym, asymilatorskim, żydowski ruch robotniczy, grupujący się w Zjednoczonej Partii Robotniczej Poalej-Sjon-Haszomer Hacair żyje i rozwija się. Kroczy bezkompromisową drogą, wytyczoną przez dr Borochowa — drogą walki klasowej, proletariackiego syjonizmu, stworzenia niezależnego, socjalistycznego Państwa Izrael. Będziemy bu-

M. Weintraub

Korespondencja z Izraela

„Nasz dom będzie waszym domem”

O pewnym wieczorze w Kibucu Ejn Szemer

Ejn Szemer, 25 czerwca.

Nie łatwe to zadanie opisać wrażenia, jakie nasuwają się przybywającym z galut przy zwiedzaniu wsi izraelskiej, kibucu. Mimo, iż słyszało się wiele, to jednak bezpośrednia konfrontacja wprowadza w nowy świat, pełen życia i twórczości.

Oto zwiedzam drugi, zaledwie kibuc w kraju — Ejn Szemer (położony 12 km od Chedery). Doleżdżamy autobusem „Eggedu” (towarzystwo transportowe Histadrut Haowdim) poprzez piękną szosę, pełną serpentyn. U bram kibucu zgromadzone dzieci, które wiedzą, że jak zwykle w piątek wieczorem przybywają tu goście: krewni i znajomi członków kibucu, a w pierwszym rzędzie rodzice niektórych dzieci, pracujący w mieście. „Sabry” — to zupełnie nowe pokolenie, pozbawione wielowiekowego balastu gólu. Wystarczy spojrzeć na zdrowe, uśmiechnięte buzie tych dzieciaków kibucowych, na ich śmiały, bezpośredni stosunek do ludzi starszych, by zauważyć te olbrzymie różnice dzielące ich od schleranych i nieśmiały dzieci gólu.

Pierwsze minuty w Ejn Szemer wywołują zachwyt, a zarazem zdziwienie. Chwilami odnosi się wrażenie, że to nie osiedle chalucim budujących znoją pracę kraj, a miejscowość kuracyjna. Przede wszystkim — kwiaty! Gdzie nie spojrzysz — wspaniałe barwy przeróżnych kwiatów, wabiących oczy przybywających. Przeróżne rodzaje, jak we wspaniałej oranżerii. Całe osiedle tonie

wprost w tej tęczy pięknych barw. Ta dekoracyjna oprawa kibucu jest dumą naszego przyjaciela, obecnego sekretarza kibucu, tow. Icchaka Palgi (przed rokiem bawił on w Polsce jako szalichag Hagany). Opowiada on nam o przeszłości kibucu i wieloletnim wysiłku całego kolektywu, którego rezultatem jest dzisiejszy wygląd Ejn Szemer.

Jednak w międzyczasie zapada wieczór i musimy pozostawić dokładne zwiedzenie kibucu do dnia następnego. Tymczasem mamy okazję do uczestniczenia w bardzo ciekawej i pouczającej uroczystości.

ABSORPCJA ALIJI W TEORII I PRAKTYCE.

Jak wiadomo, jednym z najtrudniejszych i najbardziej żywotnych problemów Izraela jest obecnie sprawa „kilitat aliji” — urzędzenia nowych imigrantów. Pisze się o tym wiele w prasie palestyńskiej, toczą się gorące dyskusje między różnymi kierunkami politycznymi. Nie ulega wątpliwości, że obecny rząd koalicyjny Mapai z prawicą nie wykorzystuje wszystkich możliwości konstruktywnego rozwiązania tego problemu, wskutek czego wywołuje często rozgoryczenie nowo przybywających.

Ale ruch kibucowy, który jak zawsze brał na siebie najcięższe zadanie zarówno w dziedzinie budowy jak i obrony kraju i tym razem skierował wszystkie swe wysiłki w kierunku przyjęcia setek i tysięcy olim

Jestem na wieczorze urządzonym przez kibuc z okazji przyjęcia trzech nowych „garinim” (grup zakładających nowe kibuce i czasowo przebywających w starszym kibucu). Te trzy grupy to chalucim z krajów tak różnych jak Anglia, Turcja i Egipt.

Na wolnym powietrzu w pobliżu pięknego klubu kibucowego zbierają się członkowie kibucu, młodzież i grupy „garinim”.

Wieczór zagaja prostymi lecz mocnymi i bezpośrednimi słowami, sekretarz kibucu Icchak. Na zebraniach kibucu nie przemawia się tak na wiecach. Nasi ludzie tego nie lubią — mówi do mnie Icchak.

Słowa sekretarza kibucu dają nam dosadny obraz tego wysiłku i podejścia, jakie cechuje ruch kibucowy w odniesieniu do problemu absorpcji aliji.

— Wieczór dzisiejszy poświęciliśmy przyjęciu nowych olim — i aczkolwiek jest to u nas normalne zjawisko, to jednak jest coś szczególnego w dzisiejszym wieczorze. Bywały wprawdzie wypadki, iż przyjmowaliśmy olim z różnych krajów przybywających w różnych warunkach legalnych i nielegalnych, najczęściej nie znających języka — lecz no pierwszy przybywają do naszego kibucu „garinim” z krajów, gdzie słaba jest tradycja syjonistyczna i realizacji chalucim. Poraz pierwszy witamy w Ejn Szemer towarzyszy z Turcji, Egiptu i Anglii Bruchim Heba'im!

NEGBA — SYMBOLEM

W dalszych swych słowach Icchak charakteryzuje drogę, na którą wstąpił nowi chalucim

„Przyjechali z różnych warunków zjednoczeni, który symbolizuje na jakim przyjechali: symbolizuje wysiłek charakterystyczny dla negba, nie do istnienia jako negba, które w okresie działań przykłady bohaterstwa skutecznie napór sił wroga licząc żołnierzy i ba — kibuc Haszomer H

Przybyliście do nas w obojętne kółka próbując pomnieć szego ruchu w państwie. Iechaliście tutaj i przyłaz naszego dzieła jest najelem naszej misji. Przyjechaliście do nas nad drogami ścieżki absorpcji aliji. Jak dzimy do tego problemu niem waszych warunków

„DZIELIMY SIĘ Z WAMI CO POSIADAMY W SWY”

Ileż treści głębokiej tkwią w słowach Icchaka, gdy po w kraju przyimie Was kibucowy, który oddaje W swa jadalnię i łazienki — jecie się współnikami i mienia. Nie jest w naszym wieć o sobie. Ale zapewne coś niecoś o historii nas. Było ono kiedyś samotne i innych skupisk, brak było leni, która tak szczerze i szczerze domostwa. Trapiły trudne warunki pracy. my to co posiadamy dzieł zultatem wysiłku naszych ców i idei, która nam pr

4Dokończenie w następnym

W WERSZACH...

b. przybył do Izraela posel-
wany przy rządzie Izraela—

niach złożył posłowie francus-
swe listy uwierzytelniające

przyszedł ma Aba Ewen, de-
ONZ. Przeprowadzi on sze-
m izraelskim w związku z

ONZ.

Wizman gości Ben Guriona,
Kapłana w swej siedzibie w

zawdził on Jaffe, Bet Jami,

podano do wiadomości ob-
sach komunikacyjnych „Ege-
chudy”. (Koooperatywy trans-
macyjnej. Obniża objęła 10 —

Enthau i Norton ustąpił z za-
towarzystwa ekonomicznego
na swych stanowiskach w
Jewish Appeal“.

spraw uchodźców arabskich
cznika izraelskiego MSZ i spe-
ch wizytowała posiadłości
na północ od Tel-Awiwu i

przyszedł premier Transjor-
Huda. Po 5-cio dniowym po-
do Londynu celem spotkania

duła, który został zaproszony
Londynu.

Zdrowia przeprowadza reje-
strowanego.

an przyjął na audyencji Jo-
raz konsula Izraela w Au-
wyjazdem na placówkę dy-

kich przekazano w ręce arab-
zopolimie.

skierował ponowny apel do
ONZ — o zniżenie ofiar
uchodźcom. Celem okaza-
nocy, konieczne jest zebranie

do 1-go września br.

handlowa przybyła do
jej czele stoi Holender. W
rwa również przedstawiciel

Tow.

gentyńskiego, utworzone po
w Tel-Awiwie. Konsulem
Lambazi, dotychczasowy
kontyny w Stambule.

REKTORA (KŁ)
ndni redakcja.
— NASZE SŁOWO“

za w Administracji
Kilińskiego 49
dzinach 9 — 12.

W POLSCE NA ŚWIA-
BES „ORT“u W PARYŻU
(ZAP) Dnia 8 bm. wyjechała
ja „ORT“u w Polsce, celem

obradach Światowego Kongre-
„ORT“u weszli ob. ob.: dr
płk. Muszkat, red G. Jaszuń
i M. Fiszman.

res „ORT“u rozpoczął się
dzie 4 dni.

ennym obrad znajduje się
in. sprawozdania z działań
„ORT“u w poszczególnych kra-
stawie i inne.

AWIE SIEDZIBY
ŚWIATOWEJ ORT-u

wiadomością, jaką zamieści-
piśmie z dnia 26 maja, na
„Kol Israel“, otrzymaliś-
komitetu Administracyjnego

stowej ORT-u treści nastę-
do obowiązku sprostowa-
wiadomości, która nie od-
wistości.

orku obradowało nie Prezy-
rku odbyło się Walne Zgroma-
amerykańskiej Federacji
Walnego Zgromadzenia, ja-
cy na rok 1949 dotyczyły

kańskiej organizacji ORT-u.
się zrozumieliśmy, że Cen-
kiej Federacji nie może się
ela a o przeniesieniu centrali
zku ORT-u nikt nigdy nie
jektu takiego nie było i nie

meszczenie powyższego sprost-
zy wysokiego poważania
Egzekutywa Centralna.“

Echa decyzji rządu Izraela

o powrocie rodzin arabskich do kraju

TEL - AWIW (Kol Israel). Rzecznik posel-
stwa izraelskiego w Londynie oświadczył, że
decyzja rządu izraelskiego w sprawie powro-
tu rodzin arabskich mieszkańców Izraela wy-
nika jedynie z pobudek humanitarnych, a
nie jest spowodowana naciskiem dyplomatycz-
nym z zewnątrz.

Wbrew ocenie prasy brytyjskiej, akcja ta
obejmuje nie setki, lecz tysiące spośród uchodź-
ców.

Dotąd jedynie rząd libański wyraził zgo-
dę na współpracę z Izraelem w tej sprawie.

Tel-Awiw (Kol Israel). „New York H-
rald Tribune“ komentując deklarację rzą-
du Izraela w sprawie powrotu pewnej
części uchodźców arabskich, pisze:
Istnieją oznaki, że rząd Izraela zmieni
swoje dotychczasowe poglądy na tę spr-
wę.

Bez wątpienia przyczyni się to —
zdaniem dziennika — do ustanowienia
„harmonijnych“ stosunków pomiędzy
obu rządami.

Tel-Awiw (Kol Israel). Liban jest
pierwszym państwem arabskim, które
udzieliło odpowiedzi na deklarację rządu
Izraela, przyrzekając pomoc w realizacji
decyzji o powrocie rodzin arabskich mies-
kańców Izraela.

Odpowiedź rządu libańskiego przekła-
zana została rządowi izraelskiemu za po-
średnictwem przewodniczącego mieszanej
komisji izraelsko-libańskiej.

Wiadomości z Izraela

ZMARŁ JEDEN Z NAJSTARSZYCH KOLONISTÓW

TEL - AWIW (Kol Israel). W Riszon Le Ci-
jon zmarł w wieku 89 lat jeden z najstar-
szych kolonistów izraelskich, ostatni z „Bi-
lulim“ — Menasze Meirowicz.

Menasze Meirowicz urodził się w Kisz-
niowie. Ukończył on wydział agronomiczny
carskiego uniwersytetu. Pogrom w Kiszynio-
wie dokonał przewrotu w mentalności mło-
dzieży studenckiej, która utworzyła ruch „Bi-
lulim“. W 1882 roku pierwsza grupa „Bilu-
lim“ przybyła do Palestyny. Do grupy tej na-
leżał Menasze Meirowicz. W okresie I wojny
światowej stał on na czele związku osiedli rol-
niczych i pertraktował z władzami tureckimi.
Prace swoje z zakresu rolnictwa publikował
w prasie krajowej i zagranicznej. N'e dawno
wydano zbiór jego prac.

RUCH TURYSTYCZNY W IZRAELU

W ciągu 5-ciu miesięcy r. b. odwiedziło
Izrael około 8.000 turystów, wśród nich 100
nie-Zydów. Agencja Żydowska założyła tury-
styczne biuro informacyjne i kluby w więk-
szych ośrodkach, celem ułatwienia turystom
zapoznania się z krajem i okazania im nie-
zbędnej pomocy.

IMPORT TOWARÓW Z ZAGRANICY

W m. maju wyladowano w porcie haifskim
98 tysięcy ton towarów, podczas gdy w tym
samym czasie 1948 roku — tylko 51 tysięcy
ton.

Według wiadomości nadeszłych z Izraela,
wyladowano we wszystkich portach w okre-
sie styczeń—maj 1949 — 563 tysiące ton towa-
rów. Największa ilość towarów szła przez
port haifski, który jest najruchliwszy na Bli-
skim Wschodzie.

FLOTA HANDLOWA IZRAELA

Fłota handlowa Izraela składa się z 20 okre-
tów, obsługiwanych przez 700 marynarzy i
oficerów. Dzięki tej flocie, Izrael oszczędza
około 2 milionów funtów rocznie, które do-
tychczas szły na pokrycie kosztów za wynaj-
mowanie statków.

5 osób otrzymało rangę zastępcy inżyniera
po przejściu 4-letniego kursu i 18 miesięcy
praktyki marynarskiej.

MASZYNY DLA WYROBU ŁODÓWEK

Z Ameryki nadszedł transport 700 łodówek,
które zmontowane zostaną w Izraelu. Ta sa-
ma firma, która dostarcza łodówki, nadsyła
także maszyny celem założenia fabryki ło-
dówek. Budową ich зайmie się wspomniana
firma wespół z żydowskimi przedsiębiorcami.

Załoga „Domu Modelowego“ w Łodzi

uczci 22 lipca nowymi osiągnięciami produkcyjnymi

Spółdzielnia krawiecka „Dom Modelowy“ w
Łodzi odremontowała duży lokal, do którego
przeprowadziły się, pracując systemem taśmo-
wym, brygady konfekcji męskiej, spodni i su-
kien. Do nowego gmachu przeniesło się rów-
nież biuro spółdzielni. W nowym budynku skon-
centrują się wszystkie filie spółdzielni i w ten
sposób „Dom Modelowy“ zaoszczędzi wiele na
transportach.

W jednej z sal urządzono świetlicę, gdzie pra-
cownicy będą mieli możliwość kulturalnego odpo-
czynku.

Wiele uwagi poświęcają spółdzielcy wspólna
wodnitwu pracy na cześć święta Odrodzenia
Polski.

Z inicjatywy lokalnego Komitetu współzawo-
dnictwa pracy odbyło się zebranie załogi, na
którym ob. Zawistowski wygłosił referat o hi-
storycznym znaczeniu Manifestu PKWN.

Mówca scharakteryzował początkowy okres
niepodległości, uwytknił zdobycze i osiągnięcia
Polski Ludowej.

W zakończeniu swego referatu zaapelował do
załogi o podjęcie szerokiego współzawodnictwa
pracy.

Po referacie odbyła się dyskusja, w której
przodownicy i czołowi pracownicy „Domu Mo-
delowego“ postanowili włączyć się do współza-
wodnictwa dla uczczenia 22 lipca.

Na zebraniu przyjęto następujące zobowiąza-
nia: 1) wykonać miesięczny plan do 22 bm, 2)
podnieść jakość produkcji przy obniżeniu brak-
ków do 2 proc., 3) urządzić w spółdzielni uro-
czystą akademię ku czci święta Odrodzenia Pol-
ski, 4) więcej uwagi poświęcić likwidacji anal
fabryzmu w spółdzielni, 5) wydać ścienną ga-
zetkę ku czci 22 lipca, 6) do dnia 22 lipca prze-
prowadzić do odremontowanego lokalu wszyst-
kie działy produkcji, 7) ulepszyć higienę i bez-
pieczeństwo pracy w spółdzielni.

Spółdzielnia zatrudnia 267 robotników. Punk-
tem honoru „Domu Modelowego“ jest doprowa-
dzenie liczby pracujących do 300 osób.
(ZAP)

Dyplom uznania dla spółdzielni „Osnowa“

ŁÓDŹ (ZAP). Ostatnio odbyło się w spółdziel-
ni „Osnowa“ uroczyste zebranie w związku z
wgraniem spółdzielni dyplomu uznania CSW
„Solidarność“ za osiągnięcia w dziedzinie współ-
zawodnictwa pracy ku czci Międzynarodowego
Święta Robotniczego — 1-go Maja.

Zebranie zajął przewodniczący spółdzielni
„Osnowa“ ob. Teper, który z obrazował rozwój
spółdzielni i podkreślił osiągnięcia załogi we
współzawodnictwie pracy. Przedstawiciel Cen-
tralnej Spółdzielni Wytw. „Solidarność“ i głów-
nego Komitetu Współzawodnictwa Pracy przy
CSW ob. Waksman, wręczając przewodniczą-
mu spółdzielni „Osnowa“ dyplom uznania, wyra-
ził przekonanie, że w wyniku współzawodnictwa
pracy dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski

dnia 22 lipca, spółdzielnia zdobędzie Sztandar
Przechodni ufundowany przez CSW „Solidar-
ność“.

W imieniu woj. Komitetu Żydowskiego w Ło-
dzi przemówienie powitalne wygłosił red. Mir-
ski.

W imieniu Związku Zawodowego głos zabrał ob.
Sumarowski.

Przemawiali następnie: przew. Rady Okręgo-
wej Spółdzielni żydowskich w Łodzi ob. Gryn-
berg oraz przewodniczący pracy spółdzielni „Oso-
wa“ ob. Orenstein i Sztatlender. Wszyscy
mówcy podkreślili wydajne osiągnięcia robotni-
ków i kierownictwa spółdzielni oraz wyrazili
przekonanie, że spółdzielnia „Osnowa“ zdoła-
dzie Sztandar Przechodni „Solidarność“.

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI DLA SPRAW UCHODŹCÓW

TEL AWIW (Kol Israel). — Komisja dla
spraw uchodźców wizytowała plantacje cytru-
sowe i opuszczone wioski arabskie w rejonie Tel
Awiwu i Rechowot. Towarzyszyli jej Zalman
Lipszyc, Michael Kome — łącznicy izraelskie,
go MSZ oraz trzech specjalistów rolni.

Komisja postanowiła dokooptować radcę dla
spraw rolniczych. Członkowie komisji wizyto-
wać będą tereny położone na północ od Tel-Awi-
wu.

POSEŁ NAMIR W MOSKWIE

Tel-Awiw (Kol Israel). Radio moskiew-
skie donosi: w czasie uroczystości wręcze-
nia listów uwierzytelniających przez po-
sła Izraela Namira przewodniczącemu Naj-
wyższej Rady ZSRR, obecny był Gromy-
ko.

Wiceminister Gromyko asystował rów-
nież podczas rozmowy pomiędzy Namirem
a Szernikiem.

Z OBRAD PARLAMENTU BRYTYJSKIEGO

Tel-Awiw (Kol Israel). Dwaj deputo-
wani („Labour“ i „Niezależni“) zażądali
od ministra Bevina przyspieszenia kro-
ków, mających na celu wznowienie prac
w rafinerii haifskiej. Bevin udzielił od-
powiedzi wymijającej i oświadczył:
„Sprawa ta jest przedmiotem obrad z za-
interesowanymi rządami“. Odpowiedź ta
nie zadowolila obydwu deputowanych,
którzy oświadczyli, że rząd wykazuje w
tej sprawie zbyt mało energii.
Praca w rafinerii Haify winna być jak
najszybciej wznowiona.

CZY PROBLEM PALESTYŃSKI JESZCZE NIE ROZWIĄZANY?

Pełniący obowiązki sekretarza ONZ —
Cordé (w zastępstwie Trygve Lie) oświad-
czył w czasie konferencji prasowej, że
„prawdopodobnie pewne fragmenty proble-
mu palestyńskiego będą rozpatrywane
w czasie wrześniowej sesji ONZ“. —
Dodał on przy tym, że zależne jest to
od stanowiska komisji mediacyjnej. We-
dług niego, przedmiotem dyskusji z pew-
nością będzie problem Jerozolimy.

Cordé zdemontował wiadomość, jakoby
rząd szwedzki miał zwrócić się do Ra-
dy Bezpieczeństwa z prośbą o przepro-
wadzenie śledztwa w sprawie zabójstwa
hrabiego Bernadotte'a.

Zarząd Miejski Jarosław
woj. Rzeszowski, Polska

Ref.: Nr 13396/V/4182/49-Dep. 289-E.
(przy odpowiedzi proszę pisać na pow. Nr)
PLF RECORD OFFICE (PRC) Komenda
Uzupełnień Wojska Laurentide Camp,
WITLEY nr Godalming, Surrey England.

Dnia, 15 czerwca 1949 r.
Sprawa: — Błp. ppor. Huttner Julian — poszu-
kiwanie spadkobierców.

W przechowaniu Komendy Uzupełnień Wojska
znajduje się depozyt pieniężny po w-w, poległym
na Polu Chwały we Włoszech dnia 9 lutego 1944 r.

Wymieniony mieszkał przed wojną w Jarosła-
wku, ul. Kraszewskiego 21.

Proszę uprzejmie o doręczenie tego zawiadomie-
nia komukolwiek z rodziny zmarłego, zamiesz. w
Jarosławiu, celem skomunikowania się z tut. Ko-
mendą w sprawie otrzymania depozytu spadkowe-
go.

KOMENDANT UZUPEŁNIEŃ WOJSKA

Krynica — Centrum. Pensjonat „Meran“ pol-
nokomfortowy. Poleca pokoje słoneczne z bal-
konami. Kuchnia wykwinna. Właściciel Rabi.

DR REICHER specjalista weneryczne skór-
ne. picinowe (zaburzenia). Łódź, ul. Poludnio-
wa 26 godz 2 — 6.

LECZ ZEBOW oraz nowoczesna pracownia
zębów sztucznych Łódź, ul. Piotrkowska 8

drobne po 30 zł. za wyraz (maksimum 300 zł.) Ogłoszenia wynagrodzone i ma szerokości i spaliny w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 50 — W tekście
ogłoszenia zamieszczone awizujemy do doręczenia przekazanie należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazania że suma przesłana jest
Adres red. i admin. Łódź ul. Kilińskiego 49 Skrzynka pocztowa 69. Tel 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł
Druk R. & W. „PRASA“ Łódź, ul. Żwirki 17 Redaguje Kolegium D-04415